

I List do Koryntian

Rozdział 12

1. Nie chciałbym, bracia, byście trwali w niewiedzy co do darów duchowych. 2. Wiecie, że gdy byliście poganami, ciągnęło was nieodparcie ku niemym bożkom. 3. Otóż zapewniam was, że nikt, pozostając pod natchnieniem Ducha Bożego, nie może mówić: [Niech] Jezus [będzie] przeklęty. Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus. 4. Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; 5. różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; 6. różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. 7. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. 8. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, 9. innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania przez tego samego Ducha, 10. innemu dar czynienia cudów, innemu proroctwo, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. 11. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce. 12. Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. 13. Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem. 14. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki]. 15. Jeśliby noga powiedziała: Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała – czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? 16. Lub jeśliby ucho powiedziało: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała – czyż nie należałoby do ciała? 17. Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzie byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzie byłoby powonienie? 18. Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył [różne] członki, rozmieszczając każdy z nich w ciele. 19. Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? 20. Tymczasem są wprawdzie liczne członki, ale jedno ciało. 21. Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie jesteś mi potrzebna, albo głowa nogom: Nie potrzebuję was. 22. Raczej nawet niezbędne bywają dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; 23. a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała, 24. gdyż wobec tych, które nie należą do wstydliwych, nie istnieje taka potrzeba. Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, 25. by nie powstało rozdwojenie w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. 26. Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współradują się wszystkie członki. 27. Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi [Jego] członkami. 28. I tak ustanowił Bóg w Kościele naprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają moc czynienia cudów, potem tych, którzy uzdrawiają, którzy wspierają pomocą, którzy rządzą, którzy przemawiają rozmaitymi językami. 29. Czyż wszyscy są

apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów? **30.** Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć? **31.** Lecz wy starajcie się o większe dary, a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.